210.

ZARZĄDZENIE

Ministra Przemysłu i Handlu

o wyborach do Sekcji Żeglugowo-Portowej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni.

W związku z zatwierdzoną, zgodnie z art. 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 591), zmianą I części statutu Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, dotyczącą utworzenia III Sekcji Izby tudzież powiększenia liczby jej radców („Monitor Polski" z 1931 r. Nr. 139, poz. 209), zarządzam na podstawie art. 13 powołanego rozporządzenia z dnia 15 lipca 1927 r. wybory do Sekcji Żeglugowo-Portowej Izby Przemysłowo - Handlowej w Gdyni.

Wybory będą przeprowadzone w trybie §§ 9 — 34 części I statutu wymienionej Izby („Monitor Polski" z 1928 r. Nr. 176, poz. 368 i z 1931 r. Nr. 139, poz. 209).

Komisarzem Wyborczym mianuję inż. Stanisława Celichowskiego, Naczelnika Wydziału Przemysłu i Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu.

Warszawa, dnia 16 czerwca 1931 r.

Minister Przemysłu i Handlu:
(—) *Zarzycki.*

—:o:—

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Przemysłu i Handlu

z dnia 13 maja 1931 r.

o zmianach w rozporządzeniu z dnia 30 listopada 1927 r. o utworzeniu izb przemysłowo-handlowych, wyznaczeniu ich siedzib i okręgów.

Na podstawie art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo - handlowych (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 591) zarządzam, co następuje:

§ 1. W rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 30 listopada 1927 r. o utworzeniu izb przemysłowo - handlowych, wyznaczeniu ich siedzib i okręgów (Dz. U. R. P. Nr. 111, poz. 945) wprowadza się zmiany następujące:

1) w § 1 tego rozporządzenia wyraz „Grudziądzu" zastępuje się wyrazem „Gdyni",
2) w § 2 punkt 9) otrzymuje brzmienie:
„Izba przemysłowo - handlowa w Gdyni— województwo pomorskie".

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Przemysłu i Handlu:
(—) *A. Prystor.*

(Dz. U. R. P. z dnia 13 czerwca 1931 r. Nr. 53, poz. 440).

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Z Kancelarji P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

P. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyjął w dniu 18 b. m. przedstawicieli związku przemysłowców metalowych, następnie delegację towarzystwa przyrodniczego im. Kopernika z p. prezesem Tokarskim na czele, oraz nowomianowanego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego R. P. w Wiedniu, p. Łukasiewicza.

Po południu Pan Prezydent przyjął delegację Towarzystwa Technologicznego w składzie rektora Politechniki Warszawskiej, Pszenickiego, prof. Iwanowskiego, prof. Groszkowskiego i prof. Zawadzkiego.

Z Ministerstwa Komunikacji.

Dnia 20 b. m. wyjeżdża P. Minister Komunikacji do Poronina, gdzie zwiedzi kolonję Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, a stamtąd uda się do Makowa Podhalańskiego na uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego domu zdrowia pracowników Warszawskiej Dyrekcji Kolei Państwowych.

—:)(:—

Z Głównego Urzędu Statystycznego.

I. Na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych Główny Urząd Statystyczny podaje do wiadomości, co następuje:

Drugą połowę maja cechowała wysoka temperatura. Wszyscy prawie korespondenci stwierdzali, że ciepła i słońca było dostatecznie dla wegetacji roślinnej. Natomiast w pierwszych dniach czerwca nastąpiło obniżenie temperatury, aż do nocnych przymrozków w województwach północno-wschodnich (wileńskiem i nowogródzkiem). Szkód jednak żadnych z tego powodu w zbożach nie stwierdzono.

Jednocześnie z ochłodzeniem się, zwiększyła się ilość opadów, dzięki którym polepszył się stan wilgoci w roli, oceniany przez przeszło połowę korespondentów, jako dostateczny. Brak opadów dał się odczuć najsilniej w województwach lubelskiem, białostockiem, poleskiem, krakowskiem i lwowskiem.

Stan zasiewów w ciągu ostatnich dwóch tygodni uległ poprawie i przedstawiał się w stopniach kwalifikacyjnych następująco: (stopień 5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — mierny, 1 — zły).

	1931 r.			1930 r.
	5/IV	15/V	5/V	5/VI
pszenica ozima	3,4	3,2	3,3	4,1
żyto ozime	2,9	2,8	2,9	4,0
pszenica jara	3,3	3,2	—	3,6
jęczmień jary	3,3	3,2	—	3,5
owies	3,3	3,3	—	3,5
ziemniaki	3,3	—	—	3,4
buraki cukrowe	3,0	—	—	3,5

II. Według wiadomości telegraficznych, otrzymanych z Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa w Rzymie, stan zasiewów w poszczególnych państwach przedstawiał się następująco:

Niemcy: wobec sprzyjających warunków atmosferycznych w maju stan pszenicy i żyta na 1 czerwca polepszył się.

Włochy: (1/VI) zbiór pszenicy przewiduje się dobry.

Stany Zjednoczone A. P.: (5/VI) w południowej części Stanów Zjednoczonych pszenica zaczyna już dojrzewać. W północnej części — odczuwa się brak opadów. W ciągu ostatniego tygodnia stan zasiewów pszenicy jarej i kukurydzy uległ poprawie.

Kanada: (2/VI) w głównych rejonach uprawy pszenicy — stan jej jest krytyczny z powodu długotrwałej suszy i mroźnych wiatrów. W pozostałych rejonach stan pszenicy jest mierny.

Przemówienie P. Prezesa Rady Ministrów Aleksandra Prystora na Konferencji Rolniczej.

W Ministerstwie Rolnictwa odbyło się wczoraj końcowe plenarne posiedzenie konferencji, zwołanej przez P. Ministra Rolnictwa dla ustalenia zasad polskiej polityki rolnej w roku gospodarczym 1931/32. Na posiedzenie to przybył P. Prezes Rady Ministrów Prystor, oraz PP. Ministrowie: Skarbu, Robót Publicznych, Reform Rolnych, Komunikacji, PP. Wiceministrowie Starzyński i Koc, Wiceminister gen. Konarzewski, Wiceminister Leśniewski oraz szereg wyższych urzędników.

Po powzięciu uchwał, wygłosił przemówienie końcowe P. Minister Rolnictwa Leon Janta-Połczyński, poczem przemówił P. Prezes Rady Ministrów Aleksander Prystor:

„Panowie!

Zarówno wstępne sprawozdanie, które złożono mi o przebiegu pracy Panów, jak również rezolucje, przed chwilą uchwalone , pozwalają mi wnioskować, że został dostatecznie oświetlony przez Panów problem polityki gospodarczej na odcinku rolnym.

Na problem ten składają się w dobie obecnej głównie sprawy celne, kredytowe, organizacyjno-handlowe i sprawy wytwórczości rolniczej.

Oczywiście, że wszystkie te sprawy zostały oświetlone przez Panów ze strony najżywotniejszych interesów rolnictwa, względnie interesów całego gospodarstwa narodowego w jego zazębieniu z interesem rolnictwa.

Pozostaje więc przerobić dalszy i końcowy etap prac Panów: ściśle dostosować dezyderaty rolnictwa do możliwości, któremi Rząd dysponuje, a możliwości te, jeśli chodzi o stronę finansową, jak Panom wiadomo, są szczupłe, oraz zharmonizować je z interesami innych działów gospodarstwa narodowego, tak, ażeby dezyderaty te stały się organiczną częścią polityki gospodarczej Rządu.

Mogę Panów zapewnić, że Rząd mój dezyderaty rolnictwa rozważy i powezmie decyzję, które z nich będą mogły być uznane za część składową i niezbędną całokształtu polityki gospodarczej Państwa.

Uważam za konieczne stwierdzić tu, że stosunek Rządu do postulatów rolnictwa będzie zależał nietylko od tego, czy postulaty te harmonizują z ogólnym interesem gospodarczym kraju, lecz również i od tego, czy i w jakim stopniu Rząd dysponuje możliwością realizacji tych postulatów.

Kiedy mówię, że Rząd mój postulaty rolnictwa rozważy, — rozumiem, że traktowanie tej sprawy należy do spraw pilnych, albowiem stosunek Rządu do postulatów rolnictwa winien być ustalony przed rozpoczęciem nowego roku gospodarczego.

Nie chcę poprzestać tylko na stwierdzeniu tego, ponieważ w pewnych sprawach, które według mego zdania posiadają decydujące znaczenie dla rolnictwa, mogę zająć stanowisko w tej chwili.

I tak więc, jeśli chodzi o politykę celną, Rząd nadal będzie stosować wszystkie środki, znajdujące się w jego dyspozycji, a zmierzające do ochrony celnej wytwórczości rolniczej.

Uważam, że postępowanie takie jest podyktowane nietylko sytuacją na rynkach międzynarodowych oraz zarządzeniami innych państw, lecz również koniecznością osiągnięcia i ustabilizowania warunków opłacalności pracy na roli.

To samo mogę stwierdzić w sprawie wywozu.

Stosowana od kilku lat zasada wolnego wywozu płodów rolnych posiada dla rolnictwa takie same znaczenie, jak i należyta ochrona celna, bowiem gwarantuje rolnictwu swobodę wyboru sposobów realizacji wyników jego pracy.

Rząd mój docenia również znaczenie akcji kredytowej dla rolnictwa.

Jak Panom wiadomo, akcja ta prowadzona jest na dwóch terenach: wewnętrznym i zagranicznym. Kontynuować tę akcję będziemy w ten sposób, ażeby rolnictwu dać możność nie wyprzedawania się natychmiast po zbiorach.

W połączeniu z ochroną celną i wolnym wywozem, akcja kredytowa (mam tu na myśli kredyt zastawowy) winna zabezpieczyć nam normalny proces kształtowania się cen na zboże, co również wiąże się bezpośrednio ze sprawą rentowności pracy na roli.

Sprawa organizacji handlu płodami rolnemi jest zagadnieniem wysoce skomplikowanem. Pracować będziemy nadal wspólnie nad rozwiązaniem tego zagadnienia, zarówno w skali międzynarodowej, jak i skali krajowej.

Muszę jednak tu zaznaczyć, że trudności, jakie się piętrzą na drodze do rozwiązania tego zagadnienia, winny być przezwyciężone raczej przez sfery zainteresowane.

Pogląd ten wypowiadam nietylko jeśli chodzi o zagadnienie wytwórczości zwierzęcej. Zarówno dostosowywanie wytwórczości roślinnej i zwierzęcej do warunków i potrzeb rynków międzynarodowych, jak również sprawne działanie aparatu handlowego, obsługującego eksport rolniczy w tej dziedzinie, zależy jedynie i wyłącznie od sfer zainteresowanych, bowiem zadaniem polityki gospodarczej Rządu może być tylko stwarzanie odpowiednich warunków dla pracy sfer zainteresowanych.

Z tego więc punktu widzenia, niektóre dezyderaty Panów, zawarte w rezolucjach, przed chwilą odczytanych, uważam za dezyderaty, skierowane pod adresem sfer rolniczo - handlowych.

Kiedy już mowa o tem, pod czyim adresem należy skierować niektóre postulaty Panów, pragnę z całym naciskiem stwierdzić, że, ilekroć mówimy o zadaniach wspólnych,—musimy jaknajdokładniej zdawać sobie sprawę z tego, co może należeć do zadań polityki gospodarczej Rządu, a co winno być udziałem trudów, powodzenia i odpowiedzialności sfer gospodarczych.

Wyniki obecnej Konferencji Rolniczej będą więc dla nas tem pożyteczniejsze, im bardziej przyczynią się do zdania sobie sprawy z wzajemnych obowiązków i odpowiedzialności na polu walki z obecnemi trudnościami gospodarczemi.

Kończę tych kilka słów pożegnania i na zakończenie pragnę wypowiedzieć jeszcze parę życzeń w stosunku do rolnictwa.

A więc:

niech każdy rolnik tak samo, jak kupiec i przemysłowiec, weźmie ołówek do ręki i skrupulatnie liczy nawet jeden grosz przed dokonaniem każdego wydatku.